

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 118 (129)

Olsztyn, Piątek 24 Maja 1946 r.

Rok II

24. V. 1946.

W chwili, gdy dzisiejszy numer naszego pisma oddajemy do rąk czytelników, w oddalonym, zacisznym zwykle Fromborku odbywają się podniosłe uroczystości ku uczczeniu 403 rocznicy zgonu jednego z największych geniuszów świata — Mikołaja Kopernika.

Imię Jego—to żagiew płonąca polskiej sławy, to synonim twórczego wysiłku potężnego umysłu, który, przewyciężając mroki średniowiecza, zdążył wytrwale do odkrycia wielkich prawd—aż «wstrzymał słońce i ziemię z posad poruszył».

Nie dużo, niestety, «copernicianów», — pamiątek po wielkim Rodaku naszym pozostawił Polsce jej srogi los, zwłaszcza tych straszliwych lat ostatnich — lecz wiemy, że w każdym, prawdziwie po polsku czującym sercu ma Mikołaj Kopernik swoje zasłużone miejsce.

W Panteonie wspomnień narodu polskiego — szczytnych i dumnych, które przetrwały wieki i długie jeździe wieki w słońcu wolności przetrwają, pozostanie wielki astronom na zawsze jednym z symbolów wolności i chwały.

Na kartach zaś historii ziem Warmijsko-Mazurskich, które tyle za polskość swoją ucierpiały. Kopernik jest i również pozostanie na zawsze postacią czolową, gdyż nie tylko w dziedzinie wiekopomnych zdobyczy naukowych zapisał swoje imię—lecz przez to samo ziemię tę po wszystkie czasy rozświetlił.

Pochylmy w dniu dzisiejszym koronie głowy i uczcijmy pamięć Wielkiego Polaka.

J. W.

## Przemarsz armii radzieckiej

odłożony z powodu wyborów w Czechosłowacji

Praga, 24.5 (PAP) Prezydium czechosłowackiej Rady Ministrów podało do wiadomości, że od dnia 22 do 29 bm. odbędzie się przez terytorium Czechosłowacji przemarsz niektórych jednostek Armii Czerwonej obszaru naddunajskiego do radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec.

Dyzlokacja tych oddziałów odbywać się będzie według planu, opracowanego przez czeski sztab generalny.

## Najwyżsi dostojnicy Państwa przybyli do Moskwy

Moskwa, 24.5 (PAP) W dniu wczorajszym przybyli do Moskwy: Prezydent KRN Bolesław Bierut, wiceprezydent KRN Stanisław Szwalbe, premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski, min. obrony narodowej marsz. Michał Rola-Zymierski, wicepremier i min. ziem odzyskanych Władysław Gomułka, min. przemysłu Hilary Minc, min. kultury i sztuki Władysław Kowalski, I wicemin. obrony narodowej gen. Marian Spychalski, szef sztabu gen. broni Władysław Korczyński oraz min. pełn. Józef Olszewski.

Na lotnisku moskiewskim przybyłych powitali; min. spraw zagranicznych ZSRR Mołotow, zastępca min. spraw zagr. Wyszyński, zastępca min.

sił zbrojnych ZSRR generał armii Bułganin, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej Gorkin, szef Prot. Dypl. Mołoczko oraz wyżsi urzędnicy radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Na lotnisku obecni byli członkowie ambasady R. P. w Moskwie z ambasadorem prof. Henrykiem Raabe na czele oraz akredytowany przy rządzie radzieckim w Moskwie korpus dyplomatyczny.

Na lotnisku, udekorowanym polskimi i radzieckimi sztandarami państwowymi, orkiestra odegrała polski i radziecki hymn państwowy, po czym przed gośćmi przedefilowała kompania honorowa.

Prezydent Bierut wygłosił przed mikrofonem krótkie przemówienie przekazując narodom sowieckim serdeczne pozdrowienie od narodu polskiego oraz podkreślając olbrzymie znaczenie przyjazni polsko-radzieckiej.

## Bilans działalności KBW

Warszawa, 24.5 (PAP). Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w okresie od 24 maja 1945 r. do 20 maja 1946 r. w wyniku przeprowadzonych operacji zlikwidował 81 band oraz rozproszył 14.

W czasie przeprowadzonych akcji 580 bandytów zostało zabitych, 166 rannych, oraz duża ilość bandytów aresztowano.

Skonfiskowano 933 szt. ciężkiej i lekkiej broni maszynowej, 2762 szt. broni ręcznej oraz 5 działek i 2 moździerze.

## Gen. Własow schwytany

Sztokholm, 24.5 (SAP). Prasa szwedzka podaje, że na granicy strefy okupacji amerykańskiej i radzieckiej w Niemczech zatrzymano gen. Własowa.

Gen. Własowa, jadącego samochodem w towarzystwie przyjaciółki Niemki, rozpoznał wartownik sowiecki. Przy Własowie znaleziono znaczną ilość biżuterii i walut. Miał on zamiar przedostać się do strefy amerykańskiej, a stamtąd do Szwajcarii.

Własow został odesłany do Moskwy.

## Delegaci Azerbejdżanu w Teheranie

Tabriz, 24.5 (SAP) Komisja, złożona z czołowych członków rządu azerbejdżańskiego opuściła Tabriz udając się do Teheranu na zaproszenie premiera Sultaneha.

Komisja ma zbadać przyczyny ataku wojsk perskich na granice azerbejdżańskie.

## Odroczenie rokowań brytyjsko-egipskich

Londyn, 24.5 (PAP) Wiadomość o odroczeniu rokowań brytyjsko-egipskich wzbudziła głęboko egipską opinię publiczną.

Dzienniki twierdzą, iż żądania egipskie, aby wojska brytyjskie w ciągu roku opuściły Egipt, spowodowały przerwę w pertraktacjach.

Brytyjskie koła oficjalne zaznaczają, że odroczenie rokowań nie zostało wywołane niemożliwością osiągnięcia porozumienia, lecz jedynie koniecznością dokładnego sformułowania warunków.

## Musimy współpracować

Przemówienie delegata polskiego na konferencji aprowizacyjnej

Waszyngton, 24.5 (PAP). Delegat polski na konferencji ministrów aprowizacji oświadczył, iż narody świata muszą ściśle współpracować, aby zapobiec w przyszłości również ciężkiej sytuacji żywnościowej.

Mimo pomocy, okazanej Polsce przez UNRRA, obywatele polscy otrzymują dziennie 218 gramów ohleba.

Po zakończeniu działań wojennych 12 mil. wywiezionej ludności cywil-

nej przemierzyło nasz kraj z zachodu na wschód i północy na południe. W rezultacie działań wojennych wydajność ziemi naszej zmniejszyła się z 14 kwintali na hektar na 8 kwintali. W roku 1945 obsiano tylko 60% ziemi ornej, tj. 5,5 milionów hektarów, zamiast 8 milionów ha w roku 1939.

Polska miała nadzieję, że w przyszłym roku będziemy już mogli wyprodukować dość zboża na nasze potrzeby wewnętrzne. W latach 1946/47 deficyt zboża wyniesie 700 tysięcy ton.

Nie możemy sobie pozwolić na to, aby konsumować 2400 kalorii dziennie, jak to przewiduje preliminarz. Mamy nadzieję, że obecna konferencja przyczyni się do usprawnienia współpracy międzynarodowej i że zarówno państwa eksportujące, jak i importujące będą brały udział w opracowaniu wytycznych dla sprawiedliwego rozdziału środków żywnościowych.

Winniśmy nie tylko znaleźć wyjście z obecnej ciężkiej sytuacji żywnościowej, ale również uniemożliwić powtórzenie się podobnej sytuacji w przyszłość.

## Samolotem po zbrodniarzy

odleciała ekipa polska do Niemiec

Warszawa, 24.5 (PAP) Z lotniska warszawskiego wystartował polski samolot wojskowy, udający się do Frankfurtu nad Menem i Norymbergii po przebywających w więzieniach tamtejszych niemieckich przestępców wojennych, którzy podczas okupacji na terenach polskich rozwijali swą zbrodniczą działalność.

Czteroosobowa ekipa polska, pozostająca pod kierownictwem mjr. Perkowskiego, ma za zadanie dostarczenie do Warszawy następujących Niemców: b. szefa rządu G. G. Buehlera, b. gubernatora krakowskiego — Durgsdorffa, b. starostę warszawskiego — Leista oraz Beckmanna, Lutze'a, Jaegera, Dłbowa, von Ponickau, Hoessa, Laseha, Daume i Sprenberga.

Subskrypcja

Pozyczki Odbudowy

TRWA

Spieszmy do kas  
wnieść swój udział

w wielkim dziele wydzwignięcia  
Polski ze zniszczeń wojennych

# Wojsko polskie współpracuje z młodzieżą

## Nowe formy podejścia do młodzieży przedpoborowej

Pobór — to nie dopust Boży, lecz całkiem zwyczajna rzecz, normalny obowiązek obywatela wobec własnej Ojczyzny, wobec własnego demokratycznego Państwa.

Wojsko, komisje poborowe, koszar — to pojęcia, które niegdyś wywoływały w umysłach młodzieńców obrazy, pełne przerażenia, niemal rozpacz.

Pamiętają jeszcze ludzie, jak to bywało za «cara». Rekrut, powołany do wojska, sam się uważał, a również uważany był przez rodzinę i otoczenie niemal za skazanca, za skazanego na dożywotnie potępienie. Nic też przeto dziwnego, że te ostatnie chwile swego cywilnego życia starali się rekruci utopić w wódce i hulankach.

Alkohol lał się wówczas strumieniami, a materiał na żołnierza w najlepszym razie trafiał do aresztu, skąd pod silnym konwojem transportowany był przed oblicze komisji poborowej.

gorzej bywało z tymi, których wybujała fantazja pod wpływem alkoholu doprowadzała do awantur, konających się w szpitalach dłuższą kuracją. Wypadki śmierci też nie były rzadkością.

Przed wojną widok koszar wojskowych w Polsce lub maszerująca kolumna nasuwały niezbyt przyjemne uczucia. Wielu ludzi traktowało wojsko, jako pewnego rodzaju więzienie, jako poważne ograniczenie wolności osobistej.

Obecnie nastawienie władz wojskowych w stosunku do młodzieży, jako materiału rekruckiego, jest oparte na zgola innych przesłankach. Zdają one sobie dokładnie sprawę, że przejście młodego człowieka od życia, jakie prowadził dotychczas, do koszarowego jest poważnym wstrząsem psychicznym.

W tym też celu czyni się obecnie wszystko, aby przejście do życia koszarowego uczynić mniej gwałtownym, aby odbyło się ono możliwie niepostrzeżenie.

Jednym z takich nowych posunięć psychologicznych jest stopniowe

przyzwyczajanie starszej młodzieży do przyszłej służby wojskowej. Przyzwyczajanie, względnie otrząskiwanie ze sprawami o charakterze wojskowym zmierza do bliższego poznania wojska.

Na naszym terenie, jak nas informuje lektor dywizyjny por. Wiancki, sprawa ta przedstawia się następująco. Po uzgodnieniu z władzami szkolnymi akcja rozpada się na dwa działy: teoretyczny i praktyczny.

Teoretyczna akcja polegać będzie na uświadamianiu starszej młodzieży w szeregu odczytów i pogadanek, urządzanych przez instruktorów wojskowych w szkołach.

Co pewien czas uczniowie starszych klas gimnazjalnych i licealnych będą mieli możliwość wysłuchania specjalnego odczytu, dotyczącego określonego fragmentu z życia Wojska Polskiego.

Tak np. przewidziane zostały odczyty na tematy: powstanie i dzieje I dywizji; szlak bojowy Wojska Polskiego od Bugu do Laby; rola

Wojska Polskiego w dziele odbudowy i zagospodarowania kraju, oraz w dziele utrwalenia zdobyczy demokratycznych.

W ten sposób ułożone i opracowane przez prelegentów wojskowych tematy pozwolą młodzieży wejść niejako za kulisy tych spraw. Natomiast prelekcje o charakterze biograficznym o naszych wodzach zbliżą młodzież do swych przyszłych zwierzchników.

Jeżeli chodzi o podejście praktyczne — będzie ono realizowane przez systematyczne wycieczki młodzieży do koszar i na teren wojskowy. Umożliwi to bezpośredni kontakt z wojskiem, młodzież przyjrzy się życiu żołnierza, jego pracy i obowiązkowi.

Koszary przestaną być dla młodzieży tajemnicą, a staną się rzeczą zwykłą, do której łatwo się będzie dostosować. Współpraca młodzieży z wojskiem doprowadzi do wzajemnego zbliżenia, zacieśniając węzły zrozumienia i przyjaźni. (j. j.)

## Dalsze losy UNRRA

### Decyzja ma zapas w sierpniu b. r.

Belgrad, 24.5 (PAP). General Humphrey Gale, dyrektor oddziału europejskiego UNRRA, który przybył w sobotę do Belgradu na trzydniowy pobyt oświadczył, że w sierpniu odbędzie się w Londynie posiedzenie Rady UNRRA, na którym zapadnie decyzja co do dalszego istnienia UNRRA w

Europie. Gale zaznaczył, że UNRRA apeluje do całego świata o pomoc. 100.000 ton zboża, które znajdowało się już na morzu, zostało skierowane do zagrożonych państw Europy.

### Zgłoszenia o renty inwalidzkie

W ustawie inwalidzkiej przewidziano, że termin zgłaszania roszczeń o rentę upływa w rok po zawarciu pokoju.

Pogłoski, iż po dniu 9-ym maja br. inwalidzi stracili prawo do wnoszenia podan o rentę są fałszywe, gdyż termin ten upływa dopiero w rok od daty podpisania traktatów pokojowych. Obecnie więc inwalidzi mają prawo i powinni nadal zgłaszać podania o renty. (SAP)

### Powołanie Rady Żywnościowej

Londyn, 24.5 (obsł. wl.) Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Kanada postanowiły powołać do życia »Radę Żywnościową«, złożoną z przedstawicieli 29 państw.

Rada Żywnościowa wyłoni ściślejszy komitet wykonawczy, złożony z przedstawicieli 7 państw.

## KOPERNIK NIEZNANY

### ADMINISTRATOR I OBRONCA OLSZTYNA

Spółeczeństwu polskiemu mało jest znana działalność Kopernika jako administratora, polityka i patrioty, który wiele dobrego uczynił dla Polski i dla Warmii.

Działalność naszego wielkiego uczonego jako polityka wiąże się ściśle z działalnością jego wuja, Łukasza Waczenroda, biskupa warmijskiego. Obaj ci mężowie występowali zdecydowanie przeciw zaborczości krzyżackiej i doceniali niebezpieczeństwo, zagrażające Warmii i całej Polsce ze strony zakonu i Niemiec.

Biskupa Waczenrodę, o którym mawiał król Zygmunt I, że był „najdzielniejszą podporą dynastii i najwierniejszym obywatelem królestwa, krzyżacy słusznie uważali za swego największego wroga, nazywając go „diabłem wcielonym“. W modlitwach codziennych prosili Boga o rychłą śmierć dla swego niebezpiecznego przeciwnika, a ponieważ Bóg nie wysłuchiwał ich próśb, otruli biskupa. Po śmierci wuja, Kopernik prowa-

dził dalej politykę po linii przez niego wytkniętej. Zawsze był w ścisłym kontakcie z dworem królewskim, uczestniczył w obradach sejmiku polskiego, był obecny na sejmikach i zjazdach, gdzie występował w imię interesu Polski i ziemi warmijskiej.

Z listów do króla Zygmunta, ze skarg, jakie składał przed sejmikami na krzyżaków, wynika jasno, że szczęśliwą przyszłość Warmii i całych Prus widział Kopernik w silnej Rzeczypospolitej.

Dwukrotnie przez dłuższe okresy czasu Kopernik przebywał w Olsztynie. Pierwszy raz w listopadzie 1516 r. został obrany administratorem dóbr kapitulnych. Podlegały mu okręgi Olsztyna i Melzaka. Była to szeroka władza i duże obowiązki, które powierzono Kopernikowi, jako mężowi zaufanemu, światłemu i doświadczonemu.

Kraj był znękany ciągłymi napadami krzyżackimi, wyludniony, zniszczony ogniem i rabunkiem, wymagał

więc silnej i sprawiedliwej ręki, która zdołałaby przywrócić normalne życie. To też Kopernika rzadko można było spotkać na Zamku olsztynskim, który był jego siedzibą. Często wyjeżdżał w teren, docierał do miast i najbardziej zapadłych wsi, nadawał chłopom ziemię, udzielał pomocy w zianie siewnym, w inwentarzu, zwalniał z pańszczyzny, udzielał porad lekarskich, czynił wszystko, aby opustoszałe tereny zaludnić. Z drugiej strony gromadził siły obronne przeciw krzyżakom, dbał o zaopatrzenie w broń i amunicję, sprawował sądy, wymierzał świadczenia w naturze, zaprowadzał ład i prawo. Przy takim ogromie pracy znajdował zawsze czas dla umiłowanej astronomii. W Olsztynie Kopernik pisał swoje wielkie dzieło o obrotach ciał niebieskich.

Po trzech latach, w listopadzie 1519 r. zrezygnował ze stanowiska administratora i wrócił do Fromborka aby całkowicie poświęcić się pracy naukowej. Ale już w następnym roku powołano go do Olsztyna. Warmia była w niebezpieczeństwie. Krzyżacy palili wsie i miasta, rabowali dobytek, mordowali bezbronną ludność.

### Przegląd prasy

#### Dwa światy

„Kurier Codzienny“ przeprowadza wnikliwą analizę nastrojów powojennych z r. 1918 i obecnych, po zakończeniu drugiej wojny światowej:

„Rok temu, po kapitulacji Niemców, radość triumfu była wielka, nie tak jednak powszechna, jak wówczas. Nie wszyscy po stronie zwycięzców powitali pokój z entuzjazmem. Od pierwszej niemal chwili ustania działań wojennych mówiono, że wojna jeszcze nie skończona, zapowiadano nowe konflikty, tym razem — pomiędzy zwycięskimi sojusznikami. Co więcej — wyrażano nadzieję, że takie konflikty — i to zbrojne — wybuchną.

Któż tego pragnie? Ci nade wszystko, którzy w nowym układzie sił społeczno-politycznych stracili swe uprzywilejowane pozycje. Ci, których wielkie reformy socjalne pozbawiły środków gwałtu i wyzysku. Pokój nie przyniósł im radości. Uważają się za pokrzywdzonych przez to, że już krzywdzić nie mogą. Wszędzie, gdzie podstawy kapitalizmu naruszono lub podstawy te zniszczono, słychać pomruk złowrogi reakcji, która w nowej wojnie upatruje jedyny dla siebie ratunek.

Tu — sedno sprawy. Pokój nie jest im miły, skoro zubożył ich kieszeń. Radzi by widzieć cierpienia niewymowne ludzkości, byleby wojna zwróciła im to, co stracili.

Reakcja i postęp, faszyzm i demokracja to nie tylko dwie postawy społeczno-polityczne, to zarazem dwa światy moralne. Walka o pokój jest pierwszym nakazem sumienia. Dążenie do wywołania wojny to największa zbrodnia.

Nie ma porozumienia pomiędzy tymi dwoma światami“.

#### Delegacja polska

#### na pokazie bomby atomowej

Warszawa, 24.5 (PAP). Na zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych na pokaz bomby atomowej, który się odbędzie na Pacyfiku, udali się z ramienia Polski prof. Pieńkowski, dr. Sołtan i red. Hoffman.

Prawie wszystkie miasta znalazły się w rękach zakonu. Biskup Fabian wraz z kapitułą przeniósł się z Liebarke do Torunia, tylko w Olsztynie pozostał Kopernik, jako jedyny obrońca Warmii.

Zamek olsztynski był najsilniejszą warownią na Warmii. Kopernik zaopatrzył go w dobrą broń, amunicję i żywność, obsadził polską załogą w sile 100 osób i czekał na w. mistrza Albrechta. Od utrzymania Olsztyna, który był kluczową pozycją obrony Warmii, zależał los tej ziemi. W lutym 1521 krzyżacy otoczyli Olsztyn. Kopernik osobiście kierował obroną. Zamek jest zatrudny do zdobycia i po kilku dniach krzyżacy zaniechali oblężenia, zostawiając za sobą zgłiszczony okolicznych wiosek.

W czerwcu 1521 Kopernik złożył urząd administratora, bowiem został mianowany komisarzem Warmii pełnomocnikiem królewskim. Zastępstwo to była nagroda za spełnienie obowiązku.

Po zawarciu pokoju wrócił do Fromborka, aby dokonać budowę nowego systemu świata. (F. M.)



Z wędrowek po województwie

## Nibork w dążeniu do odbudowy wkracza na pewną drogę spółdzielczości

### Posiedzenie Miejskiej R. N.

W poniedziałek o godz. 10, w sali konferencyjnej na Ratuszu odbędzie się obrada Miejskiej Rady Narodowej. Na porządku dziennym szereg aktualnych spraw, związanych z gospodarką miejską.

### Zebrań członków i sympatyków PPR

W niedzielę, dnia 26 bm., o godz. 9.30, w sali Teatru im. St. Jaracza, odbędzie się walne zebranie członków i sympatyków P.P.R. w sprawie Głosowania Ludowego.

Wstęp wolny.

### Poranek filmowy

W niedzielę, 26 bm. o godz. 11 w kinie »Polonia« zostanie wyświetlony film prod. radzieckiej »Zaczarowany świat«.

Bilety do nabycia w OM TUR i kasie kina.

### Dzis wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 19.30 »Wesele«.

Kino »Polonia«

»Dni i noce«.

Kino »Mazur«

»Testament prof. Wilczura«.

### WARMIACY I MAZURZY

Wszelkich informacji i porad udziela Okręgowy Komitet Narodowościowy w Olsztynie, przy ulicy Kościuszki Nr. 43

Nibork należy do rzędu tych miast naszego województwa, które wojna pozbawiła wszelkich cech żywotnych i miejskich. Nibork sprawia wrażenie inwalidy. To, co kiedyś ludzie nazywali miastem, dziś nie istnieje. Ulice, domy i place zostały przeorane pociskami, strawione pożarami. Pozostały żalostne szczątki, dokumenty toczących się tutaj walk, mniej już rażące i ostre w konturach, bo wiatry, deszcze, słońce i ręce ludzkie dokonały pewnych zmian i przeistoczeń w układzie makabrycznych rumowisk, sterczących ścian i kominów. Czas zmienia wszystko...

Bezpośrednie sąsiedztwo województw Centralnej Polski sprawiło, że pierwsze uderzenie osadników poszło w kierunku Niborka i jego okolic. Miało to podwójne znaczenie.

Element wartościowy, wyrobiony społecznie przyszedł pociąg, aby zostać gospodarzami, budować i tworzyć nowe życie na wymarłych polach i opuszczonych gospodarstwach.

Grupa druga, mająca wszelkie cechy pierwiastków niszczycielskich,

popularna pod nazwą szabrowników, wносиła wszystko, co było przeciwne odbudowie i stabilizacji stosunków społecznych i gospodarczych.

Dysonans między tymi dwoma światami był rażący. Rezultatem szabrowniczego osadnictwa było wyćśnienie z powiatów południowych wielu wartości materialnych, tak niezbędnych w pracy, zmierzającej do odbudowy.

Mimo tych dysproporcji moralnych i społecznych Nibork z przyległymi powiatami zaludnił się stosunkowo szybko. Miasto jest całkowicie wypełnione i to w takim stopniu, że już dziś odczuwa się wyraźny głód mieszkaniowy. Dzielnice podmiejskie, uratowane z szalejącej pożogi wojennej, stanowią właściwy teren miasta. Skupia się tu cały ruch administracyjny i handlowy, choć i w zniszczonym śródmieściu powoli zaczyna się już organizować życie.

Brak odpowiedniej ilości mieszkań powoduje szukanie dróg wyjścia z impasu. Minęło wiele czasu nim skryształizowały się pewne pomysły,

lecz technika ujawniania się inicjatywy i przedsiębiorczości, powolnej nieco i ospalej, wszędzie jest jednakowa. Są to błędy społeczne, na które nikt nie wynalazł dotychczas lekarstwa, i z tym trzeba się pogodzić.

W każdym jednak razie jedno jest pewne. Nibork da sobie radę z trudnościami mieszkaniowymi. Do rozwiązania tego trudnego zagadnienia przystąpiono z całą świadomością powagi sytuacji. Punktem wyjścia stała się idea spółdzielczości.

W Niborku powstaje spółdzielnia budowlano-mieszkaniowa. W przeciwieństwie do innych tego samego rodzaju i tego samego typu — spółdzielnia w Niborku oprócz techniki remontowej, a więc — mało żywotnej i mało oryginalnej, wprowadza nowe pierwiastki.

Są one nowe zupełnie na ziemiach naszego województwa, choć niedaleko odbiegają od wzorów, przyjętych oddawna przez takie same spółdzielnie w centralnej Polsce jeszcze w czasach przedwojennych.

Spółdzielnia budowlano - mieszkaniowa w Niborku ma zamiar budować małe domki jednorodzinne, wyposażone we wszelkie wygody, ułatwienia i urządzenia, konieczne w ramach gospodarstwa domowego.

Każdy domek będzie miał własny, miły i estetyczny, a przede wszystkim praktyczny — ogródek. Kwestia budulca będzie naogół rozwiązana szczęśliwie. Wynika to z wstępnych rozmów przeprowadzonych z samymi organizatorami tej spółdzielni.

Oprócz tego powstaje w Niborku spółdzielnia stolarzy, a w niedalekiej przyszłości — spółdzielnia wyrobów ceramicznych. Są to zjawiska wysoce cenne dla gospodarki naszego województwa. Wyraz inicjatywy spółdzielczej w tak różnorodnej formie jest dowodem nie tylko wyrobienia, ale i pełnej świadomości społecznej. Bo teren trzeba nie tylko odbudowywać, ale i budować.

Przykład Niborka powinien posłużyć tym wszystkim miastom, w których różnorodność zagadnień gospodarczych występuje w formie trudnej do rozwiązania. I dlatego ryzykuję twierdzenie, że Nibork, mimo swego zniszczenia, z pełną nadzieją i optymizmem może patrzeć w przyszłość.

Z. M.

## Organizuje się samoobrona przeciwpożarowa

Wszystkie zakłady przemysłowe, fabryki i warsztaty na terenie Olsztyna, posiadające u siebie straże pożarne, powinny zgłaszać je w Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej przy ul. Warszawskiej 16, tel. 33.

Jeżeli zaś nie posiadają jeszcze zorganizowanej obrony przeciwpożarowej, a zamierzają ją zorganizować, powinny również zgłosić się pod wyż. podanym adresem, podając charakter wytwórczości, ilość pracowników, adres zakładu i nr. telefonu.

Termin zgłoszenia upływa w dn. 30 bm. Po tym terminie do zgłoszonych instytucji rozesłane zostaną re-

gulaminy obrony przeciwpożarowej danego obiektu. Ponadto administratorzy, zarządcy lub dozorczy obiektów państwowych lub samorządowych, w których mieszczą się biura, magazyny itd. muszą zgłaszać się również pod wskazany adres w celu otrzymania regulaminu obrony przeciwpożarowej.

Otrzymane regulaminy należy uzupełnić według wskazówek, podać wszystkim pracującym do wiadomości i wywiesić na widocznym miejscu.

Dla pozostałych obiektów oraz domów mieszkalnych zostanie ogłoszona specjalna instrukcja o samoobronie przeciwpożarowej.

## Nowa placówka gospodarcza w Olsztynie

### Panstwowa Centrala Handlowa zaopatruje rynek i reguluje ceny

Aleja Wojska Polskiego w Olsztynie jest zniszczona. Całe odcinki ulicy, liczące po kilka lub kilkanaście bloków, stanowią jedynie stosy cegieł, wśród których sterczą pozostałości ścian i kominów.

Trudno byłoby przypuścić, że poza tonem z gruzu i porwanego żelazta tętni praca, powstają nowe komórki życia gospodarczego dostrawione spod zwalów pokruszonego budulca i śmieci.

Było to bezsprzecznie szczęśliwym pomysłem, że Oddział Olsztynski Państwowej Centrali Handlowej wybrał na swe składy właśnie dawną przecznię miejską przy Alei Wojska Polskiego.

Wspaniałe magazyny, garaże i chłodnie. Oczywiście rozszabrowane, zdewastowane i zaśmiecone. Włożyć rękę będzie wiele pracy i pieniędzy, zanim całość nabierze odpowiedniego wyglądu i całkowitej użyteczności, niemniej jednak praktyczność i planowość organizacji, jaką widzi się przy zwiedzaniu obiektu, pozwala przypuszczać, że nastąpi to niedługo. Państwowa Centrala Handlowa w

Warszawie została powołana do życia uchwałą KRN do prowadzenia interwencyjnej polityki cen. Zadaniem PCH jest zaopatrzenie stołówek i konsumów fabrycznych, oraz drobnego kupiectwa w wszelkiego rodzaju artykuły żywnościowe, tekstylne i tp, po cenach o wiele niższych, niż rynkowe.

PCH jest hurtownią, wydawać jednak będzie zbiorowo artykuły pracownikom poszczególnych zakładów pracy nawet w drobnych ilościach.

Powstanie PCH na terenie Olsztyna niewątpliwie wpłynie wydatnie na poprawę stosunków gospodarczych w mieście. Poza pewną stabilizacją dopływu różnych produktów na rynek, wprowadzi konkurencyjną obniżkę cen w stosunku do istniejących, a tym samym wyrówna w pewnej chociażby mierze krzywdę społeczną, objawiającą się w dysproporcji zarobków spekulanta oraz paskarza i człowieka pracy.

Wierzmy, że tak będzie, a wiarę naszą opieramy na dwóch przesłankach: P. C. H. jest silna finansowo (Centrala w Warszawie przydzieliła swoim oddziałom wojewódzkim na

m-c maj samych tylko art. tekstylnych na smę 175 mil. zł), i PCH ma ustawowo przewidziany 10 proc. zarobek na poszczególnych artykułach i cyfry tej nie przekroczy.

Przy dzisiejszym światowym kryzysie oraz w obliczu rozwielenożnego paskarstwa istnienie takiej właśnie placówki gospodarczej należy uznać za celowe i pożądane, dlatego też z radością witamy PCH w Olsztynie i życzymy jej owocnej pracy. (k. f.)

### Praca PUR-u

O ogromie pracy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego świadczą liczby przewiezionych repatriantów przesiedleńców.

Repatriacja ze Wschodu przedstawia się jak następuje: z Litewskiej SRR repatriowano 96,500 osób, z Białoruskiej SRR — 204,414 osób, z Ukraińskiej SRR — 699,467 osób, a z głębi Rosji — 131,534 osób.

Z Zachodu wróciło do kraju do 1 maja br. — 839,045 osób. (PAP)



**SLUCHANY  
RADIA**  
WARSZAWA I  
na fali 395'8 mtr.

Sobota, 25 bm. 5.57 Sygnał czasu i pieśń, 6.05 muzyka lekka, 6.15 poranna rozmowa, 6.30 muzyka lekka z płyt, 6.45 dziennik, 7.10 gimnastyka poranna, 7.20 muzyka lekka, 7.50 muzyka poranna, 8.45 skrzynka poszukiwania, 12.20 utwory wiolonczelowe, 12.55 koncert małej orkiestry, 13.50 10 minut poezji, 14.00 dziennik, 16.00 słuchowisko dla dzieci młodszych, 16.30 audycja pieśni francuskich, 16.55 reportaż, 17.10 tanga w wyk. orkiestry PR, 17.55 audycja wojskowa, 18.10 reportaż dźwiękowy, 18.25 wędrowka z mikrofonem, 18.35 audycja dla młodzieży, 18.50 »Młodzi mówią«, 19.00 recital fortepianowy, 19.30 dziennik, 20.00 »Budujemy biały dom«, 20.20 10 minut poezji, 20.30 popularny koncert symfoniczny, 21.00 audycja dla Polaków zagr., 21.80 skrzynka poszukiwania, 21.50 pogonanka sportowa, 22.00 »Ostrożność nie zawadzi«, 22.15 orkiestra taneczna, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.25 program na jutro, 23.35 skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.

